



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Janusz KOCHANOWSKI

RPO-552094-I-07/MK

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, 29/09/2008r.

Pan
Michał Serzycki
Generalny Inspektor
Ochrony Danych Osobowych
ul. Stawki 2
00-193 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze

W odpowiedzi na pismo z dnia 28 sierpnia 2008 r., które wpłynęło do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w dniu 1 września 2008 r. (znak: GI-DOLiS-024/248/07/22411/08), w którym Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (dalej: GIODO) stara się wyjaśnić przesłanki uzasadniające odmowę doręczenia Rzecznikowi Praw Obywatelskich (dalej: RPO) decyzji wydanej w sprawie wszczętej na jego wniosek, dotyczącej zamieszczenia w treści *Raportu o działaniach żołnierzy i pracowników WSI oraz wojskowych jednostek organizacyjnych realizujących zadania w zakresie wywiadu i kontrwywiadu wojskowego przed wejściem w życie ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych, w zakresie określonym w art. 67 ust. 1 pkt 1-10 oraz o innych działaniach wykraczających poza sprawy obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej* informacji, które mogą stanowić dane wrażliwe w rozumieniu art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.), przedstawiam uprzejmie co następuje.

Po zapoznaniu się z w/w Raportem uznałem, iż istnieją podstawy do podjęcia przewidzianych prawem czynności przez organ ds. ochrony danych osobowych. Wobec faktu, iż organ właściwy, tj. GIODO, w zasadzie pozostawał beczynny, zwróciłem się o wszczęcie postępowania administracyjnego mającego na celu merytoryczne zbadanie przedstawionego zagadnienia. Przypomnę, że w toku korespondencji szczegółowo wyjaśniałem podstawy prawne uzasadniające właściwość GIODO w przedmiotowej sprawie. Wątpliwości tych - jak sądzę - nie udało mi się usunąć, czym tłumaczę dalsze czynności GIODO, w tym zwłaszcza wydanie postanowień uznanych przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie za nieważne (wyrok z dnia 6 grudnia 2007 r.), a także niedawną odmowę przesłania decyzji o umorzeniu wszczętego na mój wniosek

postępowania. Doprawdy trudno jest podzielić przedstawioną w ostatnim piśmie argumentację dotyczącą statusu RPO w niniejszym postępowaniu. Nie sposób uznać za konsekwentne - prawnie i faktycznie uzasadnione - postępowanie GIODO, który raz traktuje RPO jako uczestnika postępowania (doręczając postanowienia, tocząc spór przed WSA), a następnie twierdzi, że RPO nie korzysta z tego przymiotu. Trudno też ponownie wyjaśniać znaczenie regulacji prawnych, które w tej sprawie znajdują zastosowanie. *Notabene*, interesujące jest, jaki podmiot GIODO ma na myśli pisząc w ostatnim zdaniu pisma z dnia 28 sierpnia 2008 r., iż „wskazać należy, że prawidłowość opisaney decyzji nie została zakwestionowana przez stronę”. Będę wdzięczny za wyjaśnienie.

Jednocześnie uprzejmie zwracam uwagę Pana Inspektora, że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz.U. z 2001 r. nr 14, poz. 147 z późn. zm.) organ, do którego RPO się zwróci obowiązany jest do współdziałania i udzielania mu pomocy, w szczególności poprzez zapewnienie dostępu do akt i dokumentów oraz udzielanie żądanych informacji i wyjaśnień, w tym dotyczących podstawy faktycznej i prawnej podejmowanych rozstrzygnięć.

Wobec powyższego ponawiam wyrażone w piśmie z dnia 11 sierpnia 2008 r. żądanie doręczenia decyzji z dnia 18 lipca 2008 r. o umorzeniu postępowania (znak: DOLiS/DEC-436/08/18358), w terminie 7 dni od dnia doręczenia niniejszego pisma (art. 17 ust. 2 ustawy o *Rzeczniku Praw Obywatelskich*).

Liczę, że naszym wspólnym celem jest właściwe zabezpieczenie prawa do ochrony danych osobowych. Mam zatem nadzieję na współpracę również w tej sprawie.

Łączę wyrazy szacunku

/-/ Janusz Kochanowski